

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **T. H.**

skazanego za czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 3 października 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 21 lutego 2024 r., sygn. akt II Ka 342/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 13 marca 2023 r., sygn. akt II K 26/21,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

T. H. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 17 czerwca 2020 r. w miejscowości S. wszedł na teren ogrodzonej posesji własności M. K. i wbrew jego żądaniu nie chciał tej posesji opuścić oraz kierował groźby pozbawienia życia pod adresem M. K. , które to groźby wzbudziły

w nim uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 193 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.;

II. w dniu 18 czerwca 2020 r. w miejscowości S. kierował wobec pokrzywdzonego M. K. groźbę spalenia domu, która to groźba wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, w celu zmuszenia go do zapłaty zadośćuczynienia za rzekomo doznany uszczerbek na zdrowiu związany z zachowaniem pokrzywdzonego, tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k.;

III. w dniu 16 lipca 2020 r. w miejscowości P. , będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym m-ki B. o nr rej. K., będąc w stanie nietrzeźwości (wynik badania 1.06 mg/l i 0.99 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), czym nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w N. /wyrokiem – uzup. SN/ sygn. akt II K [...]/18 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres czterech lat od dnia 08.03.2019 r. do dnia 08.03.2023 r. oraz nie stosując się do decyzji o cofnięciu uprawnień wydanej przez Starostwo Powiatowe w N., tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k.;

IV. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt I w miejscowości P. , kierując samochodem osobowym m-ki B. o nr rej. K., pomimo wydania przez osobę uprawnioną do kontroli ruchu drogowego przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych polecenia zatrzymania pojazdu, nie zatrzymał pojazdu i kontynuował jazdę, tj. o czyn z art. 178b k.k.;

V. w dniu 25 listopada 2020 r. w miejscowości S. kierował groźby zgwałcenia pod adresem N. K. , a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.;

VI. w dniu 25 listopada 2020 r. w miejscowości S. , kierował groźby uszkodzenia ciała pod adresem Ł. F. poprzez skakanie mu po głowie, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.;

VII. w okresie od 28 do 29 listopada 2020 r. w miejscowości S. kierował groźby pozbawienia życia pod adresem N. K. i Ł. F. poprzez podpalenie ich w

samochodzie, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k., przy czym czynów określonych w pkt V - VII dopuścił się w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem tej samej sposobności na podstawie art. 91 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Nowym Targu wyrokiem z dnia 13 marca 2023 r., sygn. akt II K 26/26, stosując na mocy art. 4 § 1 k.k. przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2022 r., na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oskarżonego T. H. (w wyroku odmiana nazwiska: H.) uniewinnił od czynów zarzucanych mu w punktach V – VII (pkt I wyroku), natomiast uznał oskarżonego za winnego:

- czynu zarzucanego mu w punkcie I, stanowiącego występki z art. 190 § 1 k.k. i art. 193 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II),
- czynu zarzucanego mu w punkcie II, stanowiącego występki z art. 191 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III),
- czynu zarzucanego mu w punkcie III, stanowiącego występki z art. 178a § 1 i 4 k.k. i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt IV); na mocy art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio (pkt V), a na mocy art. 43a § 3 k.k. orzekł środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (pkt VI),
- czynu zarzucanego mu w punkcie IV, stanowiącego występki z art. 178b k.k. i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt VII); na mocy art. 42 § 1a pkt 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat (pkt VIII).

Nadto Sąd:

- na mocy art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego T. H. w punktach II, III, IV i VII wyroku, orzekł karę łączną 2 lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 62 k.k. terapeutyczny system wykonania tej kary (pkt IX),
- na mocy art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 90 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego w punktach V i VIII wyroku środków karnych w

postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, orzekł wobec T. H. łączny środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio (pkt X),

- w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa w całości.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego T. H. . Zaskarżył wyrok w części (rozstrzygnięcia z pkt II-X), zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przeprowadzenie oceny zebranych dowodów w sposób dowolny, wybiórczy, niewszechstronny, sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a więc z naruszeniem wymogów nałożonych przez reguły z art. 7 k.p.k., a w konsekwencji dokonanie nieprawidłowych ustaleń faktycznych bez oparcia ich na całokształcie przeprowadzonych dowodów, poprzez:

a) błędną ocenę wyjaśnień oskarżonego, a w konsekwencji błędną ocenę co do zamiaru działania oskarżonego (co do czynów z pkt I i II aktu oskarżenia),

b) błędną ocenę zeznań świadka M. K. w kontekście wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona,

c) błędną ocenę zeznań świadków K. K. , M. K. i S. S. oraz N. K. i A. S. w zakresie skutków gróźb oraz przebiegu zdarzenia z dnia 18 czerwca 2020 r.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, poprzez przyjęcie, że sprawca działał z zamiarem bezpośrednim oraz że jego słowa wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że groźba będzie spełniona, jak też że miał zamiar bezpośredni naruszenia miru domowego i zmuszenia pokrzywdzonego do określonego działania;

3. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, poprzez przyjęcie, że czyny opisane w pkt III i IV aktu oskarżenia, a przypisane w pkt IV i VII wyroku stanowiły dwa odrębne przestępstwa, choć pozostają one w kumulatywnym zbiegu przepisów i stanowią jeden czyn, który może stanowić wyłącznie jedno przestępstwo zgodnie z treścią art. 11 § 2 k.k.;

4. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej w pkt II, III, IV i VII (w tym uwzględniając zarzut z pkt 3.) oraz wymierzonej kary łącznej, która ma charakter

eliminacyjny, nie pozwala na powrót oskarżonego do społeczeństwa, a nawet uniemożliwia mu odbycie kary w SDE (systemie dozoru elektronicznego).

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt I i II aktu oskarżenia,
- uznanie - w odniesieniu do rozstrzygnięć zawartych w pkt IV i VII - że doszło do popełnienia jednego przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 178b k.k. w zw. z 11 § 2 k.k. i wymierzenie za nie kary roku pozbawienia wolności, a z ostrożności procesowej o zmianę rozstrzygnięcia o karze z pkt II i III, poprzez wymierzenie kar odpowiednio: 6 miesięcy i 3 miesięcy pozbawienia wolności, zmianę rozstrzygnięcia o karze z pkt IV i VII wobec uwzględnienia zarzutu 3. i skrócenie wymiaru kary łącznej do roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz o zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości za postępowanie przed Sądem odwoławczym.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wyrokiem z dnia 21 lutego 2024 r., sygn. akt II Ka 342/23, wyrok w zaskarżonej części utrzymał w mocy. Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanego T. H. . Zaskarżył wyrok w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu co do skazania oskarżonego za przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k. (pkt IV wyroku Sądu Rejonowego) oraz za przestępstwo z art. 178b k.k. (pkt VII wyroku Sądu Rejonowego) i zarzucił „rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, mającą istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie art. 11 § 1 i 2 k.k. w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, poprzez ich wadliwą wykładnię i błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że czyny przypisane w punktach IV i VII wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu stanowiły dwa odrębne przestępstwa, choć pozostają one w kumulatywnym zbiegu przepisów i stanowią jeden czyn, który może stanowić wyłącznie jedno przestępstwo zgodnie z treścią art. 11 § 2 k.k.”.

Podnosząc powyższy zarzut, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Nadto na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.

zwrócił się o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku do czasu rozpoznania kasacji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Kasacja, gdyby poprzestać na odczytaniu zarzutu, sytuowałaby się wręcz na granicy dopuszczalności, a bardziej restryktywne do niej podejście skutkowałoby pozostawieniem jej bez rozpoznania na podstawie art. 531 § 2 k.p.k. W tym względzie należy podkreślić (znowu poprzestając na zarzucie), że obrońca nie respektuje wynikającego z art. 519 i art. 523 § 1 k.p.k. wymogu, że kasacja, o ile nie podnosi zaistnienia uchybienia z art. 439 k.p.k., powinna wskazywać na inne rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa, ale przez sąd odwoławczy. W realiach procesowych rozpatrywanej sprawy nie zachodzą warunki do podniesienia zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, bowiem organ ten, utrzymując w mocy skazanie T. H. , tego prawa nie stosował. Zatem sygnalizowane przez obrońcę naruszenie art. 11 § 1 i 2 k.k. mogłoby nastąpić jedynie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. O tym, że według obrońcy wspomniane naruszenie prawa nastąpiło właśnie na tym etapie postępowania, świadczy treść wcześniej sporządzonej apelacji, w której w pkt 3. twierdzono, że Sąd meriti obraził przepisy prawa materialnego poprzez przyjęcie, że czyny przypisane oskarżonemu w pkt IV i VII wyroku stanowiły dwa odrębne przestępstwa, chociaż stanowią jeden czyn, który zgodnie z art. 11 § 2 k.k. może stanowić wyłącznie jedno przestępstwo. Trafnie zauważył to prokurator w odpowiedzi na kasację, wskazując, że „obrońca oskarżonego podnosił ww. zarzut w apelacji. Zarzut kasacji, w którym obrońca kwestionuje prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego skierowany jest zatem przeciwko rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji. Wniesienie kasacji nie może służyć spowodowaniu ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, a właśnie taki efekt zamierza uzyskać obrońca”. Nasuwa się także uwaga, że chociaż skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa, to w istocie zakwestionował

poczynione ustalenie faktyczne co do ilości przestępstw popełnionych przez skazanego, twierdząc, że było ich mniej niż to przyjął to Sąd meriti.

Odczytując całą kasację, można jednak zauważyć, że w jej części motywacyjnej autor najpierw przypomina w czym upatruje naruszenie prawa przez Sąd I instancji, by następnie twierdzić, że „Sąd Okręgowy w Nowym Sączu przez uznanie zarzutów apelacji za bezzasadne, zaakceptował wskazany wyżej błąd w postaci naruszenia prawa materialnego, którego dopuścił się Sąd Rejonowy w Nowym Targu, w konsekwencji czego skazał oskarżonego za każdy czyn z osobna na kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, co stanowi naruszenie art. 11 § 2 k.k.”. Tym samym, chociaż nie wymienia tego przepisu, obrońca wskazuje na naruszenie przez Sąd *ad quem* art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacji, skutkujące przeniesieniem do wyroku tego Sądu uchybienia zaistniałego na poziomie I instancji. Wobec tego, że nie ulega wątpliwości, iż zgłaszając zastrzeżenia co do rozpoznania zarzutów apelacji, skarżący ma na myśli tylko zarzut z pkt 3. tej skargi, należy stwierdzić, że stanowisko Sądu odwoławczego odnośnie do tego zarzutu zasługuje na aprobatę. W kasacji przytoczono wywód tego Sądu i obecnie również warto go przypomnieć. Mianowicie Sąd wskazał, że „zachowania oskarżonego polegające na kierowaniu pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości w warunkach § 4 art. 178a k.k. miało miejsce w inkryminowanej dacie 16.07.2020 roku w miejscowości P. – jednak jeszcze przed tym, jak policja została o tym powiadomiona (zgłoszenie o nietrzeźwym kierującym) i przed podjęciem pościgu i ostatecznie kontroli drogowej. Jak ustalił sąd I instancji i czego apelujący nie zakwestionował, oskarżony kierował samochodem w stanie nietrzeźwości po godz. 8.00 Tymczasem policjanci na interwencję udali się dopiero ok. 8.40. Po podjęciu bezskutecznej próby zatrzymania nietrzeźwego kierowcy, po ok. 2 km pościgu wykonali I pomiar trzeźwości o godz. 9.11.” Zdaniem obrońcy „argumenty te jednak w pełni przemawiają za uznaniem, że oskarżony jednym tylko czynem wypełnił znamiona kilku przestępstw, gdyż z przywołanego opisu wynika całkowite wypełnienie warunków tożsamości czynu”. Jest to stwierdzenie arbitralne, którego w sposób przekonujący nie uzasadniono. Wcześniej w kasacji twierdzono, że (cyt. z pominięciem pogrubienia i podkreślenia fragmentów tekstu) „zachowanie sprawcy jest oczywistym i jasnym jednoczynowym zbiegiem przepisów, gdyż nie

budzi żadnych wątpliwości, że ontologiczne zachowanie oskarżonego było wyłącznie jedno (będąc pijanym uciekał samochodem przed patrolem Policji), a jedynie wyczerpało ono znamiona dwóch (a będąc do końca precyzyjnym trzech) przepisów ustawy, a to art. 178a § 1 i 4 k.k. i art. 178b k.k. Dla zachowania tożsamości czynu, co wielokrotnie podnoszone było w nauce prawa karnego, jak i w orzecznictwie sądów, niezbędna jest: 1) niezmiennosc podmiotu czynu; 2) przedmiotu ochrony oraz 3) tożsamość ustaleń co do czasu i miejsca czynu. Tożsamość ta została zaakcentowana przez samego oskarżyciela publicznego, który w AO zawarł zwrot »w tym samym miejscu i czasie«. Niepodważalna jest również niezmiennosc podmiotu czynu i przedmiotu ochrony”. Pisząc, że „oskarżony będąc pijanym uciekał samochodem przed patrolem Policji”, obrońca zignorował jednak przypomniane przez Sąd II instancji poczynione w sprawie ustalenie - że zanim nietrzeźwy oskarżony podjął decyzję o ucieczce, wcześniej zdecydował, zakładając, iż nie natknie się na Policję, że w stanie nietrzeźwości będzie prowadził samochód i przez jakiś, wcale nie bardzo krótki czas, tak czynił, zanim funkcjonariusze podjęli interwencję. Niewątpliwie w grę wchodziły różne, zaistniałe w różnym czasie, impulsy woli oskarżonego. Jeden skutkował prowadzeniem samochodu w stanie nietrzeźwości, drugi ucieczką przed patrolem Policji, co - wbrew twierdzeniu obrońcy - nie jest jednym zdarzeniem historycznym i „jednym ontologicznym czynem”, który został niezasadnie „pocięty”. Ta konstatacja nie prowadzi też do sugerowanej przez obrońcę „zupełnie nieakceptowalnej aksjologicznie multiplikacji ocen”, a także do „multiplikacji kary w sposób nieuprawniony i rażąco niewspółmierny oraz sprzeczny z ideą art. 11 § 2 k.k.”. Chybiony, bo oparty na utożsamianiu ze sobą dalece różnych zdarzeń, jest też argument obrońcy, że „przyjmując logikę Sądu Okręgowego w Nowym Sączu (po ustaleniu przez ten Sąd jakichś warunków czasowych, np. 10 minut), to sprawca jadący godzinę w stanie nietrzeźwości popełniłby 6 przestępstw z art. 178 § 1 k.k. a nie jedno!”.

W nawiązaniu do argumentu kasacji, że „tożsamość ta (czynu – uzup. SN) została zaakcentowana przez samego oskarżyciela publicznego, który w AO zawarł zwrot »w tym samym miejscu i czasie«, należy uznać, że słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, iż „samo wskazanie w opisie czynu z art. 178b k.k., iż oskarżony działał

w tym samym miejscu i czasie co w przypadku czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k. nie przesądza o jedności czynu, a wskazuje jedynie na popełnienie obu czynów na terenie tej samej miejscowości oraz w takiej samej dacie dziennej (jakkolwiek czyny zostały popełnione w różnych godzinach – co wskazano powyżej)”.

Myli się również obrońca, gdy twierdzi, że „niepodważalna jest również niezmiennność (...) przedmiotu ochrony”. Chociaż art. 178a k.k. i art. 178b k.k. zostały zamieszczone w tym samym rozdziale Kodeksu karnego – Przepisy przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, zatem przedmiotem ochrony normy ujętej w art. 178a § 1 k.k. jest bezpieczeństwo powszechne w zakresie, w jakim odnosi się do stanu prawidłowej i bezpiecznej komunikacji w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym (jednak normy ujętej w art. 178a § 4 k.k. – wymiar sprawiedliwości oraz respektowanie orzeczeń sądowych), podobnie jak art. 178b k.k. (z tym, że ten przepis dotyczy tylko bezpieczeństwa w komunikacji realizowanej w ruchu drogowym), to w przypadku art. 178b k.k. przedmiotem ochrony jest również prawidłowe wykonywanie czynności przez funkcjonariuszy uprawnionych do zatrzymywania pojazdów do kontroli [zob. T. Razowski w: J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, WKP 2021, teza 2 do art. 178b; J. Lachowski w: V. Konarska-Wrzošek (red.), Kodeks karny. Komentarz, WKP 2023, teza 2 do art. 178b; R. A. Stefański w: R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, Beck Online 2024, teza 1 do art. 178b]. Wyrażono nawet pogląd, że w przypadku art. 178b k.k. głównym przedmiotem ochrony jest sprawność działania instytucji uprawnionych do kontroli ruchu drogowego [G. Bogdan w: W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I, WKP 2017, teza 1 do art. 178b].

W kasacji także twierdzono, iż „skoro w orzecznictwie, w oparciu o doktrynę nauki prawa karnego, przyjęte jest powszechnie, że niezatrzymanie się do kontroli uprawnionego organu w momencie prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu stanowi jeden czyn sprawcy wypełniający znamiona określone w dwóch przepisach ustawy karnej, to całkowicie niezrozumiałe i naruszające w sposób rażący przepisy prawa materialnego jest przyjęcie najpierw przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu, a następnie przez odwoławczy - Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, że zachowanie T. H. z dnia 16 lipca 2020 roku stanowiło dwa odrębne czyny zabronione i stanowi to również dość jaskrawy wyłom w powszechnie akceptowanej wykładni takiego oto

zbiegu”. Na poparcie tego twierdzenia przytoczono kilka orzeczeń sądów powszechnych (nie analizując jednak realiów danej sprawy) oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2021 r., sygn. akt II KK 227/19, zaznaczając, że w tej sprawie przyjęto kwalifikację prawną czynu z art. 178b k.k. w zw. z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Pominęto jednak procesowe realia tej sprawy, w której to sąd powszechny przyjął taką kwalifikację czynu, zaś przedmiotem kasacji nie była prawidłowość tej kwalifikacji. Zastrzegając, że na rozstrzygnięcie zawsze rzutują ustalenia faktyczne poczynione w danej sprawie, należy też stwierdzić, iż nie jest tak, że orzecznictwo sądowe powszechnie bazuje na poglądzie, na którym została oparta przedmiotowa kasacja. W analogicznej sytuacji - prowadzenie w ruchu lądowym pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i następnie niezatrzymanie się na wezwanie uprawnionego organu - niejednokrotnie skazywano sprawcę za dwa odrębne przestępstwa (zob. np. wyroki: Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 27 września 2019 r., II K 351/18; Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 grudnia 2020 r., III K 229/20; Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 września 2021 r., VII K 636/20; Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 22 lutego 2023 r., II Ka 925/22 i z dnia 28 września 2023 r., II Ka 481/23; Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 9 kwietnia 2024 r., IV Ka 147/24). W sprawie kasacyjnej Sądu Najwyższego II KK 111/24 (wyrok z dnia 21 maja 2024 r.) sądy powszechne przyjęły zaistnienie dwóch występków, czego na żadnym etapie postępowania, również kasacyjnego (kasację wniósł Prokurator Generalny od wspomnianego wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach II Ka 481/23) nie kwestionowano. Dla zajęcia prawidłowego w tym względzie stanowiska mogą być pomocne rozważania prawne zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2002 r., I KZP 4/02, OSNKW 2002, z. 5-6, poz. 37, które doprowadziły do sformułowania poglądu, że „zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione - jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś - w art. 177 § 1 lub 2 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k. Ewentualna redukcja ocen prawnokarnych powinna zostać dokonana - z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku - przy

przyjęciu, iż występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowi współukarane przestępstwo uprzednie”.

Z tych powodów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, natomiast mając na uwadze dostrzeżoną już przez sądy obu instancji trudną sytuację materialną skazanego, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Rozpoznanie kasacji w niedługim czasie po jej wpłynięciu do Sądu Najwyższego czyniło zbędnym wypowiedanie się co do wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia.

[J.J.]

[a.ł.]